Nr 201. Kraków, Piątek 1 Maja 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kreitschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedyńczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Święto oświaty narodowej.

Rodacy!

Pamiętny dzień Trzeciego Maja, to data, która wyryła się w sercach polskich na zawsze trwałemi głoskami. Dziejowe znaczenie dnia tego — dzięki wzrastającej z każdym rokiem oświecie — pojmować zaczęły coraz szersze warstwy narodu naszego. Sejm Rzeczypospolitej, który w dniu 3 Maja 1791 roku uchwalił wiekopomny akt konstytucyjny, stwierdził tym czynem, że naród polski nawet w chwili upadku ducha potrafi świadomie i własnowolnie odrodzić się z niemocy i rzucić zdrowe ziarno posiewu pod lepszą przyszłość. Dlatego też konstytucya 3 Maja pozostanie dla nas po wsze czasy symbolem odrodzenia, którego podwaliną musi być wielkie dzieło oświaty narodowej, krzewionej w myśl twórców niezapomnianej Komisyi edukacyjnej.

I dlatego to właśnie dzień 3 Maja staje się z roku na rok uroczystszem świętem oświaty narodowej, świętem szkoły polskiej, świętem obrony wynarodawianych kresów naszych.

Takie święto czcić można tylko czynem, tylko żywotnym objawem świadomej dobrej woli, do którego wzywa Was, Rodacy, corocznie Towarzystwo „Szkoły ludowej", największa dziś instytucya społeczna, oddana całkowicie sprawie odrodzenia narodowego drogą oświaty.

A tem śmielej odzywa się T. S. L. do Was, Rodacy, że i w tym roku poszczycić się może znacznym bardzo wzrostem swego dorobku w pracy oświatowej, czego świadectwem niechaj będzie:

500 dzieci w ochronkach T. S. L.; 7200 dzieci w szkołach T. S. L.; 400 dziatwy szkolnej, wychowującej się w 16 bursach T. S. L.; 4500 dorosłych analfabetów, pobierających naukę początkową na 95 kursach T. S. L.; 70.000 czytelników, czerpiących światło i wiedzę w 1715 czytelniach i wypożyczalniach T. S. L. Wreszcie niechaj o pracy T. S. L. zaświadczy z dniem każdym liczniejsza rzesza z górą 34.000 członków w 255 Kołach T. S. L.

Praca T. S. L., rozsiana dziś równomiernie po całym obszarze kraju naszego, szczególniejszej jednak opieki wymaga na kresach zachodnich, gdzie walczyć musimy z silniejszymi ekonomicznie przeciwnikami. — T. S. L. otworzyło tam placówki narodowe, jako to:

Szkoły wydziałowe w Białej i Ostrawie Morawskiej.

Szkoły pospolite w Leszczynach i Hałcnowie pod Białą, oraz w Przywozie pod Ostrawą.

W tym zaś roku T. S. L. otwiera: pierwszy kurs męskiego Seminaryum nauczycielskiego, oraz pierwszą klasę gimnazyum w Białej; — nadto obejmuje T. S. L. kierownictwo prywatnego Seminaryum żeńskiego im. Franciszka Preisendanza w Krakowie.

T. S. L. ogromu pracy się nie lęka i śmiało patrzy w przyszłość, ufne w poparcie wszystkich warstw społeczeństwa. Lecz praca ta coraz większych wymaga środków materyalnych, a te tylko dzięki publicznej ofiarności zgromadzić zdołamy.

Niechaj więc każdy, komu drogie są nasze ideały i cele, ofiaruje na Dar narodowy 3 Maja, ile tylko bez uszczerbku dla siebie najwięcej dać może! Niechaj to stanie się obowiązkiem narodowym, by w uroczystym dniu Trzeciego Maja wszyscy Polacy na rzecz oświaty narodu się opodatkowali!

Z tą prośbą gorącą, pełni nadziei najlepszej, zwracamy się do Was, Rodacy, wierząc, że jednomyślnie pragniecie, by Towarzystwo Szkoły Ludowej coraz szersze kręgi pracą swą wytrwałą i gorliwą obejmowało. Prośbę tę naszą postanowili poprzeć posłowie nasi do Rady państwa i na Sejm krajowy, których podpisy upoważnieni zostaliśmy umieścić.

Kraków, dnia 3 maja 1908 r.

Zarząd główny T. S. L.:

Dr Ernest Bandrowski, prezes T. S. L., poseł na Sejm krajowy, dr Ernest Adam, wiceprezes T. S. L., poseł na Sejm krajowy, Aniela Aleksandrowiczówna, dr Wincenty Chmura, dr Bronisław Dulęba, Antoni Januszewski, dr Władysław Kania, dr Władysław Kiernik, Ludwik H. Małecki, Antoni Mohr, Stefan Natanson, Stanisław Nowicki, dr Jan Opieński, Ryszard Ordyński, Witold Ostrowski, Józef Parczyński, dr Jan Piepes-Poratyński, dr Zdzisław Próchnicki, Marya Siedlecka, Stanisław Sobiński, Tomasz Sołtysik, Stanisław Srokowski, dr Maryan Stępowski, Jadwiga Strokowa, dr Stefan Surzycki, Szczęsny Turowski, dr Władysław Wasung, Kasper Wojnar, Włodzimierz Żuławski.

Rada nadzorcza T. S. L.:

Dr Julian Gertler, prezes Rady nadzorczej T. S. L., Jan Armółowicz, Paweł Ciompa, dr Ignacy Petelenz, poseł do Rady państwa, Władysław Turski.

Dr Roger Battaglia, dr Szymon Bernadzikowski, dr Stanisław Biały, Stanisław Brykczyński, prof. dr Józef Buzek, Tomasz Ciągło, Artur Zaremba Cielecki, Leszek Cieński, Tadeusz Cieński, Stefan Cipser, Stanisław Ciuchciński, Tadeusz Czarkowski-Golejewski, dr Władysław Czaykowski, prof. dr Bronisław Dembiński, dr Adolf Dietzius, Władysław Długosz, Ludwik Dobija, dr Franciszek Doliński.

Jan Kanty Federowicz, Bartłomiej Fiedler, dr Filip Fruchtman, prof. ks. dr Franciszek Gabryl, prof. dr Antoni Górski, Mateusz Fijak, dr Ludomił German, prof. dr Stanisław Głąbiński, dr Józef Gold, prof. dr Alfred Halban, ks. Stanisław Hanusiak, Wincenty Jabłoński, Józef Jachowicz, dr Władysław Jahl, Kazimierz Jampolski, prof. dr Władysław Leopold Jaworski, Andrzej Kędzior, Jan Kleski, ks. dr Adam Kopyciński, Wincenty Kraiński, dr Mikołaj Krzysztofowicz, prof. dr. Juliusz Leo, ks. Józef Londzin, dr Natan Löwenstein, Książę Andrzej Lubomirski, dr Stanisław Łazarski, dr Franciszek Maiss, dr Godzimir Małachowski, Jan Marszałkowicz, dr Franciszek Maryewski, Antoni Maślanka, ks Zygmunt Męski, Emil Michałowski, Stefan Moysa-Rosochacki, ks. Leon Pastor.

Antoni Pawluszkiewicz, dr Kornel Paygert, Stanisław Potoczek, Franciszek Ptak, dr Józef Ptaś, Adam Ruebenbauer, dr Tadeusz Rutowski, ks. Kazimierz Rzeszódko, Oktaw Sala, książę Władysław Sapieha, dr Stanisław Schätzel, Oskar Schnell, prof. dr Tadeusz Sikorski, Jan Siwula, hr. Aleksander Skarbek, dr Franciszek Sobolewski, dr Franciszek Stefczyk, Andrzej Średniawski, Józef Staniszewski, dr Walenty Staniszewski, ks. Stanisław Stojałowski, Paweł Stwiertnia, Tomasz Szajer, prof. dr Wiktor Syniewski, dr Tadeusz Tertil, dr Franciszek Tomaszewski, Jan Wasung, Wincenty Witos, Wojciech Wiącek, Franciszek Wójcik, Tadeusz Wrześniowski, Jan Zamorski, hr. Franciszek Zamoyski, Jan Zarański, Edmund Zieleniewski, ks. dr Michał Żyguliński.

Sprawy parlamentarne.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Sytuacya.

Wiedeń. Położenie parlamentarne i polityczne bardzo naprężone. Po naradzie wspólnej ministrów, odbyła się narada ministrów austryackich nad sytuacyą. Prezydent ministrów bar. Beck nalegał, aby sytuacyę wyjaśnić najdalej do poniedziałku. Życzy on sobie gwarancyi, by ustawa językowa była wziętą pod obrady przez Czechów i Niemców, oraz gwarancyi, że większość głosować będzie za nagłością wniosku o kontyngencie rekruta. Gdyby tych gwarancyj brakło, gabinet musiałby podać się do dymisyi.

W czeskim klubie zdania są podzielone; większość nie chce opozycyi.

„Deutsch. nationale Corresp.", inspirowana przez ministrów niemieckich, pisze, że sytuacya jest bardzo poważną. Pismo donosi, że po posiedzeniu Izby odbyła się kilkugodzinna konferencya komitetu wykonawczego Niemców z bar. Beckiem. W konferencyi tej brali udział także ministrowie niemieccy Derschatta, Marchet i Peschka. Prezydyum związku niemieckiego w ciągu rokowań żądało od prezydenta ministrów, aby podał bliższe szczegóły ustawy językowej, a w szczególności żądało zapewnienia, że narodowe aspiracye Słowian nie zostaną w ustawie językowej uwzględnione. Bar. Beck starał się Niemców uspokoić, co mu się w małej tylko części udało. Konferencya nie przyniosła więc polepszenia sytuacyi bardzo poważnej, jeśli się uwzględni akcyę rozpoczętą przez prawicę Izby panów. Ostatecznej decyzyi oczekują przy rokowaniach nad podwyższeniem kontyngentu rekruta.

Jeden z posłów niemieckich wyraził mniemanie, że musiałby się stać cud, aby wynaleziono wyjście z obecnej krytycznej sytuacyi, gdyż niemieccy posłowie domagają się od rządu czynów i nie zadowolnią się przyrzeczeniami. Posłowie niemieccy zostali wezwani, aby ze względu na trudną sytuacyę nie wydalali się z Wiednia.

Wiedeń. O wczorajszych naradach związku niemieckiego wydano następujący komunikat:

Niektórzy posłowie niemieccy na zaproszenie prezydenta ministrów bar. Becka udali się do niego wczoraj o godzinie 5 po południu na dłuższą konferencyę o sprawach czesko-niemieckich.

Posłowie niemieccy z Czech zebrali się na poufną naradę plenarną, na której zdano sprawę z konferencyi z prezydentem ministrów. Obrady trwały do godziny 8 wieczorem i dzisiaj po południu będą dalej prowadzone.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Koło polskie odbyło wczoraj po południu kilkugodzinną poufną naradę w sprawie ruskich wniosków nagłych. Dyskusya będzie dziś o 10 przed południem kontynuowaną.

Wiedeń. Wczoraj po południu prezydyum Koła polskiego przedłożyło ministrowi obrony krajowej szereg postulatów w kwestyach wojskowych, od których spełnienia czynią zawisłem głosowanie za nagłością wniosków o podwyższenie kontyngentu rekruta obrony krajowej. Wśród tych warunków znajdnje się: usunięcie dwóch ostatnich ćwiczeń wojskowych, zaopatrzenie inwalidów wojskowych, którzy w służbie wojskowej stali się niezdolnymi do pracy, dalej, aby nietylko jedynacy, ale także i synowie, utrzymujący rodziny, wolni byli od służby wojskowej. Postulaty te dotyczą także dostaw wojskowych.

Z komisyi.

Wiedeń. Komisya legitymacyjna odbyła wczoraj naradę, na której uznano kilka zaprotestowanych wyborów za ważne. Poseł Loewenstein złożył referat odnoszący się do wyboru pos. Starzyńskiego. Referat ten przydzielono pos. Battaglii.

Wiedeń. Komisya sądowa przyjęła wczoraj po dłuższej dyskusyi wniosek posłów Sylwestra, Dulęby i tow. w sprawie wydania ustawy o zwrocie kosztów obrońców związków małżeńskich, oraz co do gwarancyi zastępców stron za należytości.

Interpelacye.

Wiedeń. Wśród interpelacyj, wniesionych na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, znajdują się interpelacye: posła Onyszkiewicza do ministra rolnictwa w sprawie przeprowadzenia komasacyi gruntów w Galicyi; pos. Ciągły do ministra sprawiedliwości w sprawie postępowania sądu w Tarnowie w pewnej sprawie spornej; pos. Średniawskiego i Łuszczkiewicza do ministra spraw wewnętrznych i rolnictwa w sprawie postępowania władz przy regulacyi rzeki Raby w powiecie myślenickim; pos. Średniawskiego, Wójcika i Łuszczkiewicza do ministra spraw wewnętrznych i rolnictwa w sprawie zakładania wałów ochronnych nad Wisłą; pos. Baczyńskiego do ministra sprawiedliwości w sprawie zachowania się władz sądowych w Kołomyi; pos. Stachury do ministra spraw wewnętrznych w sprawie nadużycia władzy przez starostę Rizziego i komisarza wyborczego Poppera przy wyborach sejmowych w powiecie starosamborskim, oraz do ministra spraw wewnętrznych w sprawie załatwienia przez starostę protestu, wniesionego przeciw tamtejszym wyborom, raz na korzyść protestujących, drugi raz na ich niekorzyść.

Wiedeń. Między interpelacyami odczytanemi wczoraj w Izbie posłów, znajduje się interpelacya posłów socyalistycznych wzywającą rząd do przedłożenia ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość; interpelacya Liebermanna w sprawie więzienia śledczego czterech uczestników wykroczeń w Krowodrzy; interpelacya Oleśnickiego w sprawie rzekomego niesłusznego aresztowania kilku chłopów w Szczurowie.

Kwestya czesko-niemiecka.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, posłowie Pacher, Chiari, Funke i Sylwester zgłosili wniosek nagły, wzywający rząd, aby zniósł sprzeczne z ustawą orzeczenia wiceprezydenta sądu krajowego Rinescha w Pradze co do traktowania podań czeskich przez sądy niemieckie, dalej wzywający rząd, ażeby natychmiast poczynił wszelkie zarządzenia dla przywrócenia normalnego porządku służby pocztowej w Czechach, zwłaszcza, by wystąpił przeciwko nadużyciom obecnego szefa prezydyalnego w ministerstwie handlu, radcy sekcyjnego Zampacha, który wprowadził podział ambulansowy służby pocztowej w Czechach.

Wiedeń. Partya chrześcijańsko-społeczna odbyła wczoraj po południu naradę, na której przyjęto rezolucyę, wyrażającą ubolewanie z powodu konfliktu z czeskimi urzędnikami pocztowymi. Rezolucya domaga się od rządu cofnięcia zarządzeń naruszających „status quo" w Czechach.

Z obozów czeskich.

Wiedeń. Jak donoszą z kół czeskich, b. minister czeski dr Pacak ma ustąpić ze względu na polemikę ministra Prażka, ze stanowiska wiceprezydenta klubu młodoczeskiego, członka komisyi parlamentarnej i klubu Narodnego.

Zamiary rządu.

Wiedeń. „Fremdenblat" otrzymuje od członka rządu następujące uwagi: Z pewnej strony zaliczają obecny gabinet już dzisiaj do zmarłych i oświadczają, że myśl polityczna, na której gabinet polega, przeżyła się. Takie ponure proroctwa jeszcze żadnemu rządowi nie zepsuły humoru. Starem jest doświadczenie, że ogłoszeni za zmarłych, często jeszcze bardzo długo żyją. Ale oprócz tego, rzeczowo nie można dobrze zrozumieć, dlaczego idea parlamentarna rządu koalicyjnego ma być uważaną za skończoną. Cóż się stało? W ruchu pocztowym ukazały się niewłaściwości, „status quo ante" został jednakże znowu przywrócony. Podobne objawy ukazują się także w większych rozmiarach w urzędowaniu niektórych innych władz. Rząd jednak także i te niewłaściwości usunie, o ile nie stoją na drodze ustawowe przeszkody i o ile nie sprzeciwia się to niezawisłości sędziów, która musi być w pełni respektowaną. Gdzie rząd na taką przeszkodę nie natrafia, z całą energią potrafi urzędników administracyjnych nawrócić do wykonywania ich obowiązków.

Zresztą charakterystycznem jest, a raczej dowodem wewnętrznej siły, niż upadku idei parlamentarnej, że mimo wszystkich zajść i konfliktów ostatnich, dyspozycye dla uregulowania kwestyi językowej w drodze ustawowej nie tylko się nie pogorszyły, ale owszem, że głosy żądające ustawy językowej, jeszcze dobitniej i silniej się podnoszą i że — by tylko przytoczyć przykład charakterystyczny — niemiecki komitet dziewięciu jednomyślnie wyraził życzenie, aby obecnemu zamięszaniu kres położyć przez najrychlejsze wniesienie ustawy językowej.

W rzeczywistości rząd pracuje też z całą gorliwością nad wykończeniem ustawy. Projekt znajduje się już w stadyum, które nie jest dalekiem od zupełnego wykończenia. Rząd chce przedewszystkiem stworzyć podstawę do rokowań, na której możnaby dojść do ustawy, regulującej kwestyę językową przy władzach w Czechach. Stosunki, powstałe w sądownictwie i administracyi czeskiej, z pewnością są ubolewania godne, ale z takiemi objawami miały w ostatnich latach wszystkie rządy austryackie do czynienia; nie są one nowością i w niczem nie zmieniają istotnego stanu rzeczy.

Z fluktuacyą zwyczajów językowych przy władzach czeskich, która wynika z braku silnych norm ustawowych, rząd od samego początku się liczył. Stan ten zawsze uważał rząd jako taki, który bez niebezpieczeństwa nie powinien trwać dłużej i w tem przekonaniu dobrowolnie postanowił przez wniesienie przedłożenia rządowego przystąpić do ustawowego uregulowania sprawy. Ostatnie zajścia tę politykę raczej wzmocniły jak zdementowały.

Obrady budżetowe.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Wiedeń. Komisya budżetowa zebrała się wczoraj wieczorem na naradę. Na początku posiedzenia pos. dr Kolischer złożył oświadczenie, że żydowscy posłowie bez względu na narodowości i stronnictwa zastrzedz się muszą przeciw wszelkiej możliwości ukrócenia praw jakichkolwiek obywateli co do korzystania ze szkół publicznych, a zwłaszcza szkół średnich, które to usiłowania zresztą stałyby w sprzeczności z gwarantowanem przez ustawy zasadnicze równouprawnieniem wszystkich obywateli.

Pos. dr Sylwester podniósł, że w komisyi budżetowej jeszcze 21 referatów jest niezałatwionych; jeśli więc obrady pójdą w dotychczasowym tempie, załatwienie budżetu w komisyi do końca maja, w którym to czasie delegacye mają się zebrać, nie byłoby możliwem. Wobec ewentualności: albo znowu uchwalić prowizoryum budżetowe, albo przyspieszyć załatwienie budżetu — byłoby słuszniej niezałatwione jeszcze referaty sumarycznie traktować, aniżeli zrezygnować z normalnego uchwalenia budżetu.

Ponieważ wniosek nagły posła Steinwendera o nagłe traktowanie budżetu znajduje się na 11 miejscu, trudno się spodziewać rozpoczęcia obrad nad tym wnioskiem pierwej, jak za dni 14. Jeżeli więc z końcem maja, z powodu sesyi delegacyjnej, posiedzenia Izby ustaną, byłoby wprost niemożliwem budżet normalnie załatwić. Z powodu tego należałoby na konferencyi przewodniczących klubów wynaleść drogę celem rychłego załatwienia budżetu.

Przewodniczący dr Chiari odpowiada, że w sprawie tej porozumie się z członkami konferencyi przywódców klubów.

Następnie komisya przeszła do porządku dziennego.

Pos. Stanek ukończył swój referat o szkołach ludowych. Mowca domagał się pielęgnowania rolniczych szkół.

Po przemówieniu pos. Steinwendera, pos. Malik wniósł rezolucyę wzywającą rząd do przyjęcie przez państwo połowy kosztów płac nauczycieli ludowych.

Pos. Hofmann postawił rezolucyę w sprawie ulepszenia szkół wydziałowych.

Pos. Seitz podniósł, że należy stworzyć ustawę, któraby była czysto świecką, niezawisłą od kościoła i wyznań. Zwraca się przeciw przymusowemu udziałowi w ćwiczeniach religijnych i porusza rozmaite reformy w szkolnictwie.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie w poniedziałek o 10 przed południem. Przedtem odbędzie się narada w sprawie przyspieszenia obrad budżetowych.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Po rozwiązaniu kapituły w Wilnie.

Wilno. „Kuryer Litewski" donosi: Zawiadującym rzymsko katolickiemi majętnościami kapitulnemi, gubernator zamianował radcę zarządu gubernialnego p. Jaroszewskiego.

Minister spraw wewnętrznych po porozumieniu się z głównym naczelnikiem kraju ustanowił przepisy czasowe o zarządzaniu majątkami i dochodami kapituły, poddając je pod kontrolę zarządu gubernialnego. Przepisy te rozporządzają między innemi, że członkowie kapituły, mieszkający w domach kapitulnych, mogą w mieszkaniach tych pozostać za opłatą, wyznaczoną przez zarząd gubernialny. Gdyby się na to nie zgodzili, winni mieszkanie opuścić w przeciągu miesiąca.

Koszta administracyi majątkiem kapituły określono na 200 rs. miesięcznie.

Ze związku prawdziwych Rosyan.

Petersburg. Wiceprezydent Dumy Wołkoński wyraził stanowcze postanowienie wystąpienia ze związku narodu rosyjskiego.

Petersburg. „Słowo" podaje, że deputacya „prawdziwych" Rosyan z Wilna przybyła tu na audyencyę do Stołypina, by prosić go o usunięcie żydów z armii.

Odznaczenie Stołypina.

Moskwa. „Gołos Moskwy" dowiaduje się z kół biurokratycznych, że Stołypin otrzymać ma wkrótce tytuł hrabiego.

Wylewy w Rosyi.

Moskwa. Pet. Ag. tel. donosi: Rzeka Moskwa znowu wezbrała. Utonęło siedm osób.

Czernihów. Pet. Ag. tel. donosi: Wylew rzek dosięgnął rozmiarów niebywałych. W Czernihowie dolna część miasta zalana. Stacya elektryczna pod wodą, oświetlenia nie ma.

W Sośnicy 100 domów stoi pod wodą.

Kijów. Pet. ag. tel. donosi: Woda w Dnieprze podnosi się o arszyn na dobę. Obszar dotknięty powodzią, zwrasta. Mieszkańcy ratują się na poddaszach i dachach swych zabudowań.

TELEGRAMY

z dnia 1 maja.

Wiedeń. Prezydent miasta Krakowa dr Leo bawi tutaj z posłami miasta Krakowa, celem interwencyi w sprawie rozszerzenia dworca towarowego w Krakowie i w innych sprawach miejskich.

Wiedeń. We wczorajszem nabożeństwie za duszę ś. p. Andrzeja Potockiego wzięli jeszcze udział prócz wyliczonych: minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal, minister Praszek, węgierski minister „a latere" hr. Zichy i w. i.

Libawa. Pet. ag. tel. donosi: Na spotkanie jadącego króla szwedzkiego z Rewla wypłynęła eskadra, złożona z 16 torpedowców, oraz flotyla kadetów marynarki.

Konstantynopol. Komisarz turecki w Sofii, Sadyk pasza, otrzymał dymisyę, ponieważ zjawił się w ubraniu cywilnem z wizytą urzędową u ks. Ferdynanda, pomimo, że wiedział, iż książę ma na sobie mundur wojskowy. Książę doniósł o tem rządowi tureckiemu, oświadczając, że nie będzie przyjmował nadal Sadyka paszy.

Klub staroruski u namiestnika.

Wiedeń. „Poln. Korresp." donosi, że klub staroruski był wczoraj u namiestnika dra Bobrzyńskiego, celem wyrażenia mu życzeń z powodu nominacyi.

Budowa dróg wodnych.

Wiedeń. Jak „Polnische Correspondenz" się dowiaduje, zbierającej się wkrótce Radzie przemysłowej będą przedłożone rezultaty ekspertyzy i obliczenia rentowności w sprawie budowy dróg wodnych.

Konferencya wspólnych ministrów.

Wiedeń. Wczorajsza narada wspólnych ministrów, która trwała do wieczora, nie przyniosła ostatecznych decyzyj. Jak słychać, ponowna narada odbędzie się d. 10 maja, pod przewodnictwem cesarza. Na razie w sprawie podwyższenia płac oficerów i wstawienia potrzebnych kredytów na r. 1909 osiągnięto porozumienie, natomiast co do r. 1908 są jeszcze wielkie różnice. Wyłania się kompromis, aby zamiast podwyższenia płac oficerskich jeszcze w b. r., dotowano oficerów pewną kwotą pieniężną z tytułu jubileuszu cesarza. Natomiast nie jest jeszcze pewnem, czy sesya delegacyjna odbędzie się w maju.

Wiedeń. We wczorajszej konferencyi wspólnych ministrów, pod przewodnictwem bar. Aehrenthala, brali udział ze strony rządu austryackiego: prezydent ministrów bar. Beck i minister skarbu dr Korytowski, a ze strony węgierskiej: dr Wekerle i sekretarz stanu Popowich. Nadto byli obecni: wspólny minister skarbu Burian i komendant marynarki admirał hr. Montecuccoli.

Proces Polonyiego.

Budapeszt. Wczorajsza rozprawa popołudniowa Polonyiego przeciw Lengyelowi była wypełnioną czterogodzinną mową obrońcy Lengyela, Vazsonyiego, który przedłożył szereg wniosków dowodowych, a między innemi żądał odczytania kilku listów, dowodzących, że Polonyi zajmował się wyrabianiem koncesyj dla domów publicznych. Zażądał też przesłuchania kilku kobiet, znanych jako handlarki dziewcząt.

Dzisiaj w kwestyi tych wniosków zabiera głos prokurator.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament obradował wczoraj nad przedłożeniem w sprawie udzielenia urzędnikom dodatku drożyźnianego. W ciągu dyskusyi sekretarz stanu Sidow oświadczył, że rząd zamierza wnieść przedłożenie w sprawie nowego dodatku dla marchij wschodnich.

Niemcy i Włochy.

Rzym. Ag. Stef. donosi z Wenecyi: Prezydent ministrów Giolitti i ks. Bülow omawiali przy onegdajszem spotkaniu sprawy interesujące Włochy i państwo niemieckie. W konferencyi stwierdzono zupełną zgodność obu państw w wszystkich tych kwestyach. Giolitti wczoraj powrócił do Rzymu.

Watykan i kwirynał.

Berlin. „Voss. Ztg" donosi z Wiednia ze strony rzekomo miarodajnej, że austro-węg. am-

basador przy Watykanie prosił papieża, aby pozwolił następcy tronu odwiedzić króla włoskiego w Rzymie. Papież odmówił, oświadczając, że nie może odstąpić od zasadniczego zakazu, aby książęta katoliccy odwiedzali dwór królewski w Rzymie.

Rozruchy na Martinice.

Nowy Jork. Depesza z Fort de France na Martinice donosi, że onegdaj wybuchły tam polityczne rozruchy, podczas których zabito kilka osób, a wiele zraniono. Między zabitemi znajduje się burmistrz miasta.

Ruch antikatolicki w Chinach.

Szanghai. W okręgu Jinszang w prowincyi Antui wybuchły rozruchy zwrócone przeciw katolikom.

Katastrofa okrętowa.

Nowy Jork. Według wiadomości z Tokio, okręt „Matussima" zatonął wskutek eksplozyi amunicyi. Z załogi wynoszącej **300** ludzi, ocalało tylko **191** osób, między tymi kilku oficerów. Na okręcie znajdowało się 58 kadetów, między tymi synowie marszałka Ojamy, których brak; prawdopodobnie utonęli oni. **Liczba utopionych wynosi około 160.**

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 1 maja.

Kalendarzyk kościelny: Filipa i Jakóba ap.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 m. 19, zachód o godz. 6 min. 54; długość dnia godzin 14 min. 32.

Teatr miejski w Krakowie: „Car samozwaniec".

Teatr rozmaitości w parku krakowskim I przedstawienie o godz. 8 wieczór.

Teatr Kineton: Przedstawienia kinematograficzne o godz. 5, 6³/₄ i 8¹/₂ wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Śluby panieńskie", wieczór „Czar walca".

Numer popołudniowy „Nowej Reformy" wyjdzie dzisiaj o zwykłej porze.

Związek okręgowy T. S. L. zwraca uwagę, że jedynie ze sprzedaży kokardek, opatrzonych znakami T. S. L., płynie dochód na dar narodowy. Dlatego tylko te kokardki należy nabywać.

Z teatru miejskiego. Jak się dowiadujemy, dyrekcya teatru na życzenie komitetu obywatelskiego, urządzającego obchód 3 Maja, wystawi w niedzielę 3 b. m. po południu „Obronę Częstochowy", zamiast zapowiedzianych „Chmur". Wieczorem tegoż dnia, jak to już donosiliśmy, dany będzie „Kordyan".

Z Klubu pocztowego. Na wieczorze ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3 Maja, który się odbędzie dnia 2 b. m., słowo wstępne za prof. Balickiego, wygłosi prof. Michał Magiera.

Na cele Tow. Wzajemnej Pomocy U. U. J. złożył nieznany ofiarodawca w kwesturze uniwersytetu Jagiell. kwotę 20 kor. Za łaskawy datek wydział Tow. składa ofiarodawcy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Stronnictwo dem.-nar. we Lwowie — jak donosi, „Słowo Polskie" — odbyło we środę zgromadzenie, na którem po zagajeniu przez przewodniczącego dra Dobieckiego, poświęconem pamięci ś. p. Andrzeja Potockiego, prezes stronnictwa dr Jan Gwalbert Pawlikowski wygłosił referat „O obecnej sytuacyi politycznej". Po referacie tym przyjęto rezolucye, wyrażające: że zbrodnia spełniona we Lwowie powinna wyrobić poczucie potrzeby konsolidacyi całego narodu polskiego; że dyrektywą polskiej polityki w Galicyi wschodniej musi być nieugięta obrona naszego narodowego stanu posiadania i praca nad jego utrzymaniem i dalszym rozwojem; że społeczeństwo polskie powinno domagać się od rządu zarówno krajowego, jak centralnego, aby spełnił ciążący na nim obowiązek zapewnienia ścisłego poszanowania ustaw, protestując równocześnie przeciw jakimkolwiek ustępstwom pod terrorem ukraińskiej anarchii kosztem polskiego narodu.

Wreszcie po referacie dra Adama „O środkach obrony narodowej w mieście Lwowie", przyjęto rezolucye w kierunku organizowania polskich sił narodowych we Lwowie.

Zamknięcie stowarzyszenia. Pisma warszawskie donoszą: We czwartek o godzinie 4-tej po południu, w lokalu stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego i Kasy nauczycieli i nauczycielek prywatnych wyznań chrześcijańskich, dokonano rewizyi, która wszakże nic podejrzanego nie wykryła. Mimo to, lokal obu instytucyi opieczętowano.

Odbicie więźnia. Pisma warszawskie donoszą: Onegdaj dwaj stróże aresztu gminnego w Bliznem prowadzili do więzienia w Warszawie 21 letniego mieszkańca Ochoty, Stefana Perzanowskiego, skazanego na 3-miesięczne więzienie za bandytyzm. Po drodze na stróżów napadło kilku uzbrojonych ludzi, którzy odbili prowadzonego i razem z nim zbiegli.

Krwawe zajścia w Ostrowcu. W uzupełnieniu szczegółów o krwawych zajściach w Ostrowcu, o czem już donosiliśmy, pisma warszawskie podają następujące informacye:

Na stacyi Ostrowiec o godzinie 5 po południu oczekiwany był przez eskortę żołnierzy pociąg, wiozący pieniądze skarbowe. Eskorta złożona była z kilkudziesięciu żołnierzy. Gdy pociąg stanął, jakiś podróżny, znajdujący się tuż przy wagonie pocztowym, usiłował wydostać się z peronu na podjazd stacyjny, cofnięty jednak przez wartę, wrócił na peron. Zachowanie się osobnika tego zwróciło uwagę strażnika, zażądał przeto od niego podniesienia rąk do góry. W odpowiedzi nieznajomy wydobył browning z kieszeni i dał do strażnika kilka strzałów, chybił jednak; natomiast kula ugodziła w rękę żołnierza, strzaskawszy kość.

Strzały browningowe wywołały odruchowo strzały karabinowe, które na szczęście nikogo nie zraniły, gdyż były skierowane w powietrze. Podróżni przeżyli krótkie, ale straszne chwile panicznego strachu.

Oprócz sprawcy strzałów ujęto jeszcze jednego osobnika i obydwóch odstawiono pod silną eskortą do magistratu.

Następnego dnia nad ranem, nastąpił drugi krwawy dramat.

Do osady Filipów, położonej tuż przy głównym trakcie ostrowieckim, a stanowiącej jakby przedłużenie dzielnicy miejskiej, o godz. 3-ciej rano przybył z Opatowa naczelnik żandarmeryi, rotmistrz Bakin, w towarzystwie kilku żandarmów, w celu dokonania w jednym z domów rewizyi. Gdy się rotmistrz z żandarmami zbliżył do danego mieszkania, posypały się na nich niezliczone strzały, które położyły na miejscu trupem żandarma i zraniły dość ciężko rotmistrza, oraz jednego z asystujących młodszych żandarmów. Zaraz po wypadku tym przybyło wojsko. Wywiązała się silna strzelanina, od którego jednak nikt nie ucierpiał. Zabójcy, pozostawiwszy cztery ubrania w mieszkaniu, zbiegli prawdopodobnie w bieliźnie. Strzelanie wywołało trudny do opisania popłoch wśród mieszkańców Filipowa.

Po zajściu wojsko opasało ścisłym pierścieniem wschodnio-południową część Ostrowca i przyległe osady i rozpoczęło wszędzie ścisłą rewizyę. Wynik jej niewiadomy, gdyż dostęp jest wzbroniony, to pewna jednak, że kilkaset osób jest aresztowanych i odstawionych partyami do miasta.

Kongres kobiet włoskich. Z Rzymu telegrafują: Obradujący tu kongres kobiet włoskich oświadczył się przeciw dogmatycznemu nauczaniu religii w szkołach.

Eksplozya na okręcie. Z Kolonii telegrafują: Na pancerniku niemieckim „Elsass" podczas ćwiczeń nastąpił przedwczesny wybuch naboju dynamitowego. Dwóch marynarzy zginęło na miejscu, a sześciu odniosło rany ciężkie.

Odznaczenia. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz z okazyi przeniesienia na własne żądanie w stały stan spoczynku, nadał tytuł radcy dworu nadradcy skarbowemu Józefowi Chaszczyńskiemu i radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Zygmuntowi Langowi.

Zmarli.

Janina z Schmejów Hałacińska, żona majstra introligatorskiego, zmarła wczoraj w Krakowie.

Zofia Przeworska, żona znanego przemysłowca i byłego radcy miejskiego, zmarła wczoraj w Krakowie w 63 roku życia.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 kwietnia.

HOTEL SASKI: W. Rosenboch z Przemyśla, L. Thilo z Berlina, K. Blum z Opawy, G. Miercke z Berlina, M. Pinter z Budapesztu, S. Chełmicki z Zakopanego, R. Siefert z Salcburga, M. Pertowska z Kijowa, Aug. Fritz z Wiednia, H. Back ze Lwowa, R. Lambert z Radomia, K. Piliński z Galicyi, E. Jolles ze Lwowa, M. Malinowski z Warszawy, R. Krogulski z Warszawy.

HOTEL POD RÓŻĄ: J. Chantowicz z Czerniechowa, S. Michałowski z Poznania, W. Staniszewski z Bytomia, Drowie A, Nawroczyńscy z Miechowa (Król. Pol.), Dr L. Goldstein z Proszowic. Ks. A. Kucharczyk z Ostrowca, E. Schindler ze Stanisławowa, L. Czarmiński z Krakowa, C. Darmiński z Unicka (Król. Pol.), S Skibińska z Cieszanowa, W. Turowscy z Boguchwała (z Król Pol.), A. Huebnel z Sambora, M. Tańska z Rossyjowa (Król. Pol.), I. Dobrodzicka z Bolwinic, J. Kruszyński z Bedlowa, J. Skrzyszewska z Gorlic, Ks. A. Zając z Wadowic, L. Aroni z Łańcuta, Kasprzak z Cieszyna, S Grochwalski z Czerniowiec.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Oddzielne numera „N. Reformy"

poranne po **4 hal.**, popołudniowe po **10 hal.** za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy", ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Alfusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkiła l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Bęknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:

Handel Dudkiewicza.

◆ ◆ ◆

Wydawnictwa „Nowej Reformy"

16 66 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.